



Sygn. akt I PK 52/10

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Halina Kiriło (przewodniczący)

SSN Józef Iwulski (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z powództwa Mirosława S.
przeciwko Prokuraturze Okręgowej
o odszkodowanie z tytułu wypowiedzenia umowy o pracę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 10 czerwca 2010 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych
z dnia 12 listopada 2009 r.,

**oddala skargę kasacyjną, odstępując od obciążania powoda
kosztami postępowania na rzecz strony pozwanej.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 czerwca 2009 r., Sąd Rejonowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił powództwo Mirosława S. przeciwko Prokuraturze Okręgowej o odszkodowanie z tytułu wypowiedzenia umowy o pracę i jednocześnie obciążył powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej w kwocie 1.800 zł.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód pismem z dnia 26 września 2008 r. zgłosił pozwanej swoją kandydaturę na stanowisko Dyrektora Finansowo-Administracyjnego. Po przeprowadzeniu konkursu powód prowadził z pozwaną negocjacje co do warunków umowy o pracę. W ich trakcie ustalono, że zostanie zawarta umowa o pracę na czas określony "z kodeksowym okresem wypowiedzenia". W dniu 8 grudnia 2008 r. strony zawarły umowę o pracę na czas określony od 8 grudnia 2008 r. do 30 czerwca 2009 r. Powód objął stanowisko Dyrektora Finansowego-Administracyjnego w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem zasadniczym w kwocie 4.000 zł. Tego samego dnia powód odbył przeszkolenie w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. W dniu 9 grudnia 2008 r. powód otrzymał od pracodawcy pismo zatytułowane "Informacja", które dotyczyło warunków umowy o pracę. Pismo to określało: 1) obowiązujące powoda normy czasu pracy (dobową, tygodniową, miesięczną) oraz godziny, w jakich ma świadczyć pracę; 2) termin wypłaty wynagrodzenia (z dołu do 28 dnia każdego miesiąca); 3) długość okresu wypowiedzenia umowy o pracę (2 tygodnie); 4) wymiar urlopu wypoczynkowego (26 dni). W dniu 23 marca 2009 r. pozwana złożyła powodowi oświadczenie w przedmiocie rozwiązania umowy o pracę zawartej na czas określony w dniu 8 grudnia 2008 r. z zachowaniem dwutygodniowego okresu wypowiedzenia, który upłynął z dniem 11 kwietnia 2009 r.

Ustalając powyższe okoliczności faktyczne Sąd pierwszej instancji nie dał wiary powodowi w zakresie jego twierdzeń, że w toku negocjacji warunków umowy o pracę nie poinformowano go o okresie wypowiedzenia umowy, która zostanie z nim zawarta. Zdaniem Sądu, wiarygodne są natomiast twierdzenia strony pozwanej dotyczące przyczyny zawarcia z powodem umowy na czas określony oraz poinformowania go o "kodeksowym terminie wypowiedzenia" tego rodzaju umowy.

"Logiczne jest bowiem, iż pracodawcy zatrudniającemu nowego pracownika przyświeca w pierwszej kolejności zamiar sprawdzenia przydatności tego pracownika do pracy na danym stanowisku".

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy uznał, że sporna pomiędzy stronami była ocena, czy wypowiedzenie umowy o pracę dokonane przez stronę pozwaną w dniu 23 marca 2009 r. było zgodne z przepisami prawa pracy. Sąd pierwszej instancji powołał się na art. 33 k.p., z którego wynika, że przy zawieraniu umowy o pracę na czas określony dłuższy niż 6 miesięcy, strony mogą przewidzieć dopuszczalność wcześniejszego rozwiązania tej umowy za dwutygodniowym wypowiedzeniem. Według Sądu, klauzula o wypowiedzeniu umowy o pracę na czas określony dłuższy niż 6 miesięcy nie musi być ustalona "przy zawieraniu umowy". Strony mogą przewidzieć dopuszczalność wcześniejszego rozwiązania za dwutygodniowym wypowiedzeniem umowy o pracę na czas określony dłuższy niż 6 miesięcy, także w czasie trwania umowy (czyli po jej zawarciu), bowiem użyte w art. 33 k.p. słowo "zawarta" dotyczy określonego rodzaju umowy o pracę, a nie "maksymalnego momentu, w jakim strony mogą wprowadzić klauzulę o jej wypowiedzeniu". Treść tego przepisu oznacza tylko tyle, że ustawodawca w ogóle dopuścił możliwość wcześniejszego (przed upływem terminu) rozwiązania umowy o pracę zawartej na czas określony dłuższy niż 6 miesięcy. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że powód w dniu 9 grudnia 2008 r., a więc następnego dnia po zawarciu umowy o pracę, otrzymał pisemną informację, z której bezpośrednio wynikało, że strony przewidują dwutygodniowy okres wypowiedzenia umowy o pracę. Powód zaś przyznał, że tego dnia zapoznał się z tą informacją (podpisał ją). W ocenie Sądu Rejonowego, strony już w trakcie negocjowania warunków umowy o pracę ustaliły możliwość jej wypowiedzenia i gdyby między stronami takich ustaleń nie było, to powód nie przyjąłby informacji o warunkach zatrudnienia, w której wskazano długość okresu wypowiedzenia terminowej umowy o pracę. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, "Informacja" w istocie stanowiła konkretyzację treści istniejącego pomiędzy stronami stosunku pracy, która została ustalona w trakcie negocjacji. Wobec powyższego Sąd pierwszej instancji nie dopatrywał się w działaniu pracodawcy naruszenia przepisów prawa pracy o rozwiązywaniu umowy o pracę i dlatego oddalił powództwo.

Wyrokiem z dnia 12 listopada 2009 r., Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Rejonowego oraz zasądził od niego na rzecz strony pozwanej kwotę 1.350 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję. Sąd odwoławczy w całości podzielił ustalenia faktyczne i oceny prawne Sądu pierwszej instancji oraz przyjął je za własne. W uzasadnieniu rozstrzygnięcia wywiódł w szczególności, że wskazanie pracownikowi obowiązującej długości okresu wypowiedzenia umowy o pracę, przewidziane w art. 29 § 3 pkt 4 k.p., jest częścią informacji o warunkach zatrudnienia, jaką pracownik powinien otrzymać od pracodawcy. Według Sądu Okręgowego, forma pisemna umowy o pracę została zastrzeżona wyłącznie dla celów dowodowych (a nie pod rygorem nieważności). Stąd też zastrzeżenie dopuszczalności wypowiedzenia umowy o pracę zawartej na czas określony również nie wymaga formy pisemnej pod rygorem nieważności. Zatem możliwość wypowiedzenia umowy zawartej na czas określony nie musi być wprost uwidoczniona w treści pisemnej umowy o pracę, mimo że jest to pożądane. Zebrany materiał dowodowy - zdaniem Sądu Okręgowego - niewątpliwie wskazuje, że strona pozwana, zawierając z powodem umowę o pracę, jeszcze na etapie rozmowy wstępnej jednoznacznie wskazywała na zastrzeżenie dopuszczalności wypowiedzenia tej umowy, co powód zaakceptował zawierając umowę na tak określonych warunkach. Potwierdzeniem tego faktu jest przyjęcie przez powoda następnego dnia po zawarciu umowy - bez żadnych uwag - informacji o warunkach zatrudnienia, w której jednoznacznie ustalono okres wypowiedzenia.

Do wyroku Sądu Okręgowego zostało złożone zdanie odrębne, w którym między innymi podniesiono, że w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji zasza nieważność postępowania z uwagi na skład sądu skład sprzeczny z przepisami prawa (art. 379 pkt 4 k.p.c.). Doszło bowiem do naruszenia prawa do sądu (art. 45 w związku z art. 92 i art. 176 ust. 2 oraz art. 178 ust. 1 Konstytucji RP) z uwagi na wyznaczenie składu Sądu pierwszej instancji (ściślej ławników) wbrew poszanowaniu przepisom prawa. W art. 45 ust. 1 Konstytucji RP zagwarantowano każdemu prawo do rozpoznania sprawy przez sąd właściwy, a więc taki, którego skład dla konkretnej sprawy został określony ustawowo w sposób jawny i obiektywny. W przedmiotowej sprawie wyznaczenie składu sądu zostało dokonane

w oparciu o dyskrecyjne reguły Regulaminu urzędowania sądów powszechnych (czyli rozporządzenia, a nie ustawy). Regulamin ten w sposób nieuprawniony ingeruje w ustrój sądów oraz niezawisłość sędziowską, bowiem narusza wprost Konstytucję oraz Prawo o ustroju sądów powszechnych. Dlatego wyznaczony w oparciu o przepisy Regulaminu skład Sądu pierwszej instancji jest składem sprzecznym z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c., co prowadzi do nieważności postępowania przed Sądem Rejonowym.

Od wyroku Sądu Okręgowego powód wniósł skargę kasacyjną, w której zarzucił naruszenie: 1) art. 33 i art. 29 § 3 k.p. "poprzez wypowiedzenie umowy o pracę zawartej na czas określony mimo, iż umowa o pracę takiej klauzuli nie zawierała, a otrzymana przez powoda informacja o zatrudnieniu nie może stanowić zmiany warunków zawartej z nim umowy o pracę"; 2) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i dokonanie ustaleń wyłącznie w oparciu o zeznania strony pozwanej; 3) art. 160 k.p.c. poprzez jego niewłaściwą interpretację, skutkującą odmową sprostowania - na wniosek powoda - protokołu rozprawy z dnia 24 czerwca 2009 r. W uzasadnieniu skargi powód zarzucił Sądowi odwoławczemu błędne potraktowanie "informacji o porządku pracy" (art. 29 § 3 k.p.) jako aneksu do umowy o pracę. Jego zdaniem, informacja ta dotyczy wyłącznie "elementów technicznych" stosunku pracy i jest oświadczeniem wiedzy pracodawcy przekazywanym pracownikowi. Doręczona powodowi treść informacji wskazuje na jej "typowy charakter, wzorzec stosowany do wszystkich zatrudnionych pracowników". Tymczasem powód został zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas określony, czyli "w specyficzny sposób", którego warunki powinny w całości odpowiadać wymaganiom zawartym w art. 33 k.p. Jedynie więc ewentualny aneks do umowy o pracę - jako zgodne oświadczenie woli obu stron - mógł spowodować zmianę umowy zawartej między stronami przez wprowadzenie dopuszczalności jej wcześniejszego rozwiązania. Skarżący dodał, że wystąpił z wnioskiem o sprostowanie protokołu rozprawy z dnia 24 czerwca 2009 r. z powołaniem się na to, że jest on nieścisły i nie odzwierciedla wiernie przebiegu rozprawy. Ten wniosek został jednak oddalony bez wskazania, czy akta sprawy nie znajdowały się wówczas w Sądzie pierwszej instancji. Doszło w ten sposób do naruszenia art. 160 k.p.c., co miało istotny wpływ na wynik sprawy, czyli na treść

zaskarżonego wyroku. Skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji (jak również wyroku Sądu pierwszej instancji) w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej (lub pierwszej instancji) do ponownego rozpoznania, albo o uchylenie i zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie na rzecz powoda od strony pozwanej roszczenia dochodzonego pozwem, przy uwzględnieniu kosztów postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona pozwana wniosła o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania, względnie o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga jest bezzasadna, gdyż podniesione w niej zarzuty są nietrafne. W szczególności nie może być podstawą skargi kasacyjnej zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Skargę kasacyjną można wprowadzić oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania (jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy), ale podstawą tą nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.), a takim niewątpliwie jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05, LEX nr 200973; z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, LexPolonica nr 406550; z dnia 26 maja 2006 r., V CSK 97/06, LEX nr 421049; z dnia 5 marca 2008 r., III UK 91/07, LEX nr 459225; z dnia 19 marca 2008 r., I PK 244/07, LEX nr 465983; z dnia 8 maja 2008 r., V CSK 579/07, LEX nr 393889; z dnia 3 grudnia 2008 r., I PK 94/08, LEX nr 565993; z dnia 20 marca 2009 r., II CSK 611/08, LEX nr 527123; z dnia 21 kwietnia 2009 r., I UK 345/08, LEX nr 551000; z dnia 2 lipca 2009 r., I UK 50/09, LEX nr 529768; z dnia 24 września 2009 r., II UK 19/09, LEX nr 559947; z dnia 6 listopada 2009 r., III UK 43/09, LEX nr 560873 oraz z dnia 16 listopada 2009 r., II UK 114/09, LEX nr 558591).

Bezzasadny jest także drugi z powołanych w skardze zarzutów dotyczących obrazy prawa procesowego, to jest zarzut naruszenia art. 160 k.p.c. Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia prawomocnych orzeczeń Sądu drugiej instancji kończących postępowanie w sprawie (art. 398¹ § 1 k.p.c.). Przedmiotem kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym mogą być więc wyłącznie uchybienia procesowe sądu odwoławczego

(wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1996 r., III CKN 21/96, OSNC 1997 nr 4, poz. 45; z dnia 20 lutego 1997 r., I CKN 97/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 87; z dnia 3 września 1997 r., I CKN 474/97, LEX nr 269755; z dnia 9 września 1998 r., II UKN 191/98, OSNAPiUS 1999 nr 17, poz. 560; z dnia 28 czerwca 2000 r., IV CKN 77/00, LEX nr 533847; z dnia 14 listopada 2000 r., I CKN 1071/00, LEX nr 536979; z dnia 16 marca 2005 r., II CK 541/04, LEX nr 391837; z dnia 11 stycznia 2008 r., I PK 184/07, LEX nr 448285; z dnia 28 marca 2008 r., II UK 179/07, LEX nr 461687; z dnia 2 kwietnia 2008 r., II PK 260/07, OSNP 2009 nr 15-16, poz. 199; z dnia 19 czerwca 2008 r., II PK 345/07, OSNP 2009 nr 21-22, poz. 280; z dnia 20 stycznia 2009 r., II CSK 430/08, LEX nr 527189; z dnia 4 marca 2009 r., II PK 210/08, LEX nr 523527; z dnia 23 czerwca 2009 r., III UK 16/09, LEX nr 518055 i z dnia 25 listopada 2009 r., II UK 121/09, LEX nr 564789 oraz postanowienia z dnia 4 października 2002 r., III CKN 584/99, LEX nr 57228 i z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 350/07, LEX nr 465857). Zarzut naruszenia art. 160 k.p.c. dotyczy odmowy sprostowania protokołu rozprawy z dnia 24 czerwca 2009 r., a więc rozprawy przed Sądem pierwszej instancji. Sąd Okręgowy jedynie ustosunkował się do podniesionego w apelacji powoda zarzutu naruszenia art. 160 k.p.c. Jednakże przepisu tego nie stosował. W każdym razie nie stosował wprost, lecz z uwzględnieniem odpowiednich przepisów regulujących postępowanie apelacyjne, których naruszenia w skardze kasacyjnej nie powołano.

W świetle wiążących Sąd Najwyższy ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), nietrafny jest zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego (art. 33 i 29 § 3 k.p.). Zgodnie z art. 33 k.p., przy zawieraniu umowy o pracę na czas określony dłuższy niż 6 miesięcy strony mogą przewidzieć dopuszczalność wcześniejszego rozwiązania tej umowy za dwutygodniowym wypowiedzeniem. Taką możliwość strony mogą przewidzieć również w okresie trwania umowy o pracę (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 1994 r., I PZP 26/94, OSNAPiUS 1994 nr 8, poz. 126; OSP 1995 nr 9, poz. 184 z glosą A. Tomanka). Umowa o pracę powinna być zawarta na piśmie. Jeżeli umowa o pracę nie została zawarta z zachowaniem formy pisemnej, pracodawca powinien, najpóźniej w dniu rozpoczęcia pracy przez pracownika, potwierdzić pracownikowi na piśmie ustalenia co do stron umowy, rodzaju umowy oraz jej

warunków (art. 29 § 2 k.p.). Oznacza to, że forma pisemna umowy o pracę (jej poszczególnych postanowień) nie jest zastrzeżona pod rygorem nieważności, a więc ważne są uzgodnienia stron dokonane w jakiegokolwiek formie ujawniającej ich wolę w sposób dostateczny (także ustnej - art. 60 k.c. w związku z art. 300 k.p.), przy czym z mocy art. 473 k.p.c. w sprawach z zakresu prawa pracy (poza sprawami wymienionymi w art. 477⁷ k.p.c.) nie stosuje się przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu ze świadków i z przesłuchania stron (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 października 1976 r., I PRN 66/76, LEX nr 14328; z dnia 5 września 1997 r., I PKN 250/97, OSNAPiUS 1998 nr 11 poz. 330; OSP 1998 nr 11, poz. 203 z glosą T. Kuczyńskiego; z dnia 6 marca 2003 r., I PK 40/02, OSNP 2004 nr 15, poz. 257; Monitor Prawa Pracy 2004 nr 11, s. 20 z glosą W. Cajsela; z dnia 20 września 2005 r., III PK 83/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 233 oraz z dnia 4 listopada 2009 r., I PK 105/09, LEX nr 558562). A więc ważne jest ustne uzgodnienie przez strony zastrzeżenia dopuszczalności wcześniejszego rozwiązania umowy o pracę na czas określony dłuższy niż 6 miesięcy za dwutygodniowym wypowiedzeniem. W szczególności w wyroku z dnia 4 lipca 2001 r., I PKN 527/00 (OSNP 2003 nr 10, poz. 249) Sąd Najwyższy uznał, że zastrzeżenie dopuszczalności rozwiązania za dwutygodniowym wypowiedzeniem umowy o pracę zawartej na czas określony dłuższy niż sześć miesięcy może być dokonane przez każde zachowanie się stron, które ujawnia ich wolę w sposób dostateczny. Skoro więc podstawą zaskarżonego wyroku jest wiążące ustalenie faktyczne, że strony ustnie uzgodniły zastrzeżenie możliwości rozwiązania terminowej umowy o pracę (dłuższej niż 6 miesięcy) już w chwili jej zawarcia w formie pisemnej, to takie uzgodnienie było ważne (skuteczne). Wobec tego nie ma potrzeby rozważania, czy "informacja o zatrudnieniu" udzielona przez pozwaną dzień po zawarciu pisemnej umowy o pracę stanowiła potwierdzenie na piśmie ustalenia co do warunków umowy (art. 29 § 2 zdanie drugie k.p.), czy też informację o obowiązującej pracownika długości okresu wypowiedzenia umowy o pracę (art. 29 § 3 pkt 4 k.p.) ani też, jaki charakter (oświadczenia woli, czy wiedzy) ma informacja, o której mowa w art. 29 § 3 k.p.

W związku ze zdaniem odrębnym zgłoszonym do wyroku Sądu drugiej instancji, Sąd Najwyższy z urzędu rozważył możliwość wystąpienia nieważności

postępowania apelacyjnego (art. 398¹³ § 1 k.p.c.; por. w szczególności wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998 nr 5, poz. 81; OSP 1998 nr 5, poz. 93 z glosą A. Szpunara; Palestra 1998 nr 9-10, s. 202 z glosą A. Zielińskiego; z dnia 10 lutego 1998 r., II CKN 600/97, OSP 1999 nr 3, poz. 58 z glosą W. Broniewicza oraz z dnia 11 grudnia 2006 r., I PK 124/06, OSNP 2008 nr 3-4, poz. 27). Nieważność postępowania ze względu na skład sądu orzekającego sprzeczny z przepisami prawa (art. 379 pkt 4 k.p.c.) może mieć miejsce także w przypadku naruszenia przepisów ustrojowych, na przykład o delegowaniu sędziego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2004 r., III SK 26/04, OSNP 2005 nr 5, poz. 72, a zwłaszcza uchwałę Pełnego Składu Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2007 r., BSA I-4110-5/07, OSNC 2008 nr 4, poz. 42; Prokuratura i Prawo 2008 nr 6, s. 164 z glosą B. Mik; Przegląd Sejmowy 2008 nr 4, s. 224 z glosą K. Dudki; Przegląd Sądowy 2008 10, s. 111 z glosą M. Jaślikowskiego). O tego rodzaju sprzeczności w rozpoznawanej sprawie nie może być mowy, gdyż skład Sądu drugiej instancji odpowiadał art. 367 § 3 k.p.c. i przepisom ustrojowym (trzech sędziów zawodowych Sądu Okręgowego). Sąd Najwyższy nie dostrzega też możliwości przyjęcia nieważności postępowania apelacyjnego z uwagi na procedurę ustalania (wyznaczania) składu sądu przez przewodniczącego wydziału, zwłaszcza że problem ten (w odniesieniu do praktycznie identycznej argumentacji, jak w zdaniu odrębnym) był przedmiotem szczegółowej analizy Trybunału Konstytucyjnego. W postanowieniu z dnia 10 czerwca 2009 r., P 4/09 (OTK-A 2009 nr 6, poz. 93) umorzył postępowanie ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku w sprawie pytania prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Częstochowie, czy: 1) art. 41 Prawa o ustroju sądów powszechnych jest zgodny z art. 92 oraz art. 176 ust. 2 Konstytucji; 2) § 18 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych jest zgodny z art. 45 ust. 1, art. 176 ust. 2 i art. 178 ust. 1 Konstytucji; 3) § 49 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych jest zgodny z art. 45 ust. 1, art. 176 ust. 2 i art. 178 ust. 1 Konstytucji; 4) art. 22 § 1a w związku z art. 31 § 1 pkt 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych - w zakresie, w jakim daje prawo prezesowi sądu swobodnego kształtowania podziału czynności w sądach i określania zasad przydziału spraw sędziom - jest zgodny z art. 45 ust. 1 i art. 178 ust. 1 Konstytucji; 5) art. 9 Prawa o ustroju sądów powszechnych jest zgodny z art.

10, art. 45 ust. 1, art. 173 i art. 178 ust. 1 Konstytucji. W uzasadnieniu tego postanowienia Trybunał Konstytucyjny trafnie stwierdził w szczególności, że należy odróżnić działalność orzeczniczą od pozaorzeczniczej, a mechanizm przydziału spraw sędziom niewątpliwie należy zaliczyć do drugiego rodzaju działalności. Nadzór Ministra Sprawiedliwości nad działalnością administracyjną sądów nie powinien obejmować organizowania postępowania w rozpoznawanych sprawach (np. rozdzielania wpływających spraw, wyznaczania terminów konkretnych posiedzeń, wzywania świadków, biegłych). Sprawy te są nierozzerwalnie związane z władzą sądowniczą. W tym zakresie funkcje te pełnią przewodniczący wydziałów lub prezesi sądów jako organy sądów, które nie stanowią elementu administracji rządowej. Mają te czynności związek z rozstrzyganą sprawą w zakresie, w jakim regulują mechanizm ukształtowania ustroju organów orzekających, ale jest to związek pozbawiony cechy bezpośredniości. Przepisy Regulaminu urzędowania sądów powszechnych - odnoszące się do technicznych kwestii o charakterze ogólnoadministracyjnym i pozaorzecznicy - nie mają więc znaczenia dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy cywilnej.

Mając to na względzie Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., odstępując od obciążania powoda kosztami postępowania kasacyjnego należnymi stronie pozwanej na mocy art. 102 k.p.c.